

POSTANOWIENIE

Dnia 30 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Grela (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Tomasz Szanciło

SSN Kamil Zaradkiewicz

w sprawie ze skargi L. L. i J. L.

przy uczestnictwie W. J., B. K., J. S., K. K. i I. K.

o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem

Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 26 kwietnia 2013 r., sygn. III Ca (...)

wydanym w sprawie z wniosku L. L. i J. L.

z udziałem W. J.

o rozgraniczenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 30 czerwca 2020 r.,

zażalenia L. L. i J. L.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Ł.

z dnia 29 maja 2019 r., sygn. akt III Ca (...),

**uchyla zaskarżone postanowienie, pozostawiając
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w
orzeczeniu kończącym postępowania w sprawie.**

W skardze z 26 listopada 2018 r. L. L. i J. L. wnieśli o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem Sądu Okręgowego w Ł. z 26 kwietnia 2013 r., wydanym w sprawie o sygn. akt III Ca (...), z wniosku L. L. i

J. L. z udziałem W. J. o rozgraniczenie. Żądanie wznowienia skarżący oparli na podstawie: art. 524 § 1 k.p.c. w związku z art. 403 § 2 k.p.c., tj. z uwagi na okoliczność wykrycia takich okoliczności faktycznych i środków dowodowych, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy, a z których strona nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu; art. 524 § 1 k.p.c. w związku z art. 403 § 1 pkt 1 k.p.c., tj. z uwagi na oparcie postanowienia Sądu Rejonowego w B. z 31 sierpnia 2012 r., w sprawie o sygn. akt I Ns (...), a następnie postanowienia Sądu Okręgowego w Ł. z 26 kwietnia 2013 roku, sygn. akt III Ca (...), na dokumencie przerobionym.

Postanowieniem z 29 maja 2019 r. Sąd Okręgowy w Ł. odrzucił skargę, uznając, że została wniesiona po upływie terminu oraz nie została oparta na ustawowej podstawie. Zdaniem Sądu Okręgowego, z pisma, jakie skarżący skierowali do Urzędu Gminy B. w dniu 17 stycznia 2018 r. wynika, że najpóźniej w tej dacie posiadali już oni wiedzę o istnieniu błędów popełnionych przy digitalizacji danych ewidencji gruntów i tym samym świadczących o tym dokumentach, natomiast skarga o wznowienie postępowania została wniesiona dopiero w listopadzie 2018 roku, a więc po upływie trzymiesięcznego terminu. W ocenie Sądu, skarżący nie spełnili także wymogu przewidzianego w art. 404 k.p.c., gdyż podstawa wznowienia wskazana w art. 403 § 1 pkt 1 k.p.c. stanowi jednocześnie przestępstwo, więc czyn powinien zostać ustalony prawomocnym wyrokiem skazującym, chyba że postępowanie karne nie może być wszczęte lub że zostało umorzone z innych przyczyn niż brak dowodów. Sąd Okręgowy stwierdził także, iż opinia prywatna powstała po zakończeniu pierwotnego postępowania i nie może być uznana za nowy środek dowodowy, o którym mowa w art. 403 § 2 k.p.c. Natomiast pozostałe środki dowodowe, na które skarżący powołali się w skardze, znajdowały się w ewidencji geodezyjnej, która zgodnie z przepisem art. 24 ust. 2 ustawy z dnia 17 maja 1989 roku Prawo geodezyjne i kartograficzne, od dnia 1 kwietnia 2009 r. ma charakter jawny i powszechnie dostępny, a dotarcie do tych środków dowodowych w toku pierwotnego postępowania, wymagało od skarżących jedynie sięgnięcia do tego zbioru, dlatego nie zachodzi podstawa wznowienia.

Wnioskodawcy zaskarżyli zażaleniem postanowienie Sądu Okręgowego w Ł. z 29 maja 2019 r. zarzucając naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., art. 278 § 1 k.p.c., art.

403 § 1 pkt 1 k.p.c., art. 403 § 2 k.p.c., art. 410 § 1 k.p.c. - w związku z art. 13 § 2 k.p.c.

We wnioskach domagali się uchylenia zaskarżonego postanowienia w całości oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy w Ł. oraz zasądzenia na rzecz skarżących kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie w znacznej części okazało się uzasadnione.

W pierwszym rzędzie należy zająć się kwestią wniesienia skargi o wznowienie postępowania we właściwym terminie.

Zgodnie z art. 407 § 1 k.p.c. skargę o wznowienie wnosi się w terminie trzymiesięcznym; termin ten liczy się od dnia, w którym strona dowiedziała się o podstawie wznowienia, a gdy podstawą jest pozbawienie możliwości działania lub brak należytej reprezentacji - od dnia, w którym o wyroku dowiedziała się strona, jej organ lub jej przedstawiciel ustawowy. W okolicznościach niniejszej sprawy znaczenie ma zapis, zgodnie z którym skargę o wznowienie wnosi się w terminie trzymiesięcznym, liczonym od dnia, w którym strona dowiedziała się o podstawie wznowienia.

W doktrynie, popartej orzecznictwem Sądu Najwyższego, przyjmuje się, że początek biegu 3-miesięcznego terminu wyznacza dzień, w którym strona w sposób wiarygodny dowiedziała się o okolicznościach stanowiących podstawę wznowienia. Podkreśla się, że decyduje faktyczne powzięcie wiadomości, a nie dzień, w którym strona mogła lub powinna się dowiedzieć o podstawach wznowienia. Termin do wniesienia skargi o wznowienie postępowania opartej na wykryciu nowych okoliczności faktycznych lub środków dowodowych biegnie od dnia, w którym strona w sposób wiarygodny dowiedziała się o ich istnieniu i mogła ocenić ich prawdopodobny wpływ na wynik sprawy, nie zaś od daty uprawomocnienia się orzeczenia kończącego postępowanie, w którym te fakty zostały ujawnione (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 25 stycznia 1967 r., II CZ 128/66, OSP 1968, nr 9, poz. 198 i z 14 października 1976 r., IV CZ 105/76, OSNC 1977, nr 5–6, poz. 96). W innym miejscu podkreślono, że dniem, w którym

strona dowiedziała się o wyroku, jest - według art. 407 k.p.c. - dzień, w którym strona (jej pełnomocnik) faktycznie dowiedziała się o wydaniu wyroku, a nie dzień, w którym mogła się o nim dowiedzieć przy dołożeniu należytej staranności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 12 kwietnia 2000 r., IV CKN 2/00, OSNC 2000, nr 10, poz. 192).

W świetle powyższego nie powinno być wątpliwości, że dopiero treść opinii biegłej A. B. unaoczniła skarżącym istnienie podstaw wznowienia postępowania. Ponownie przywołując wskazany powyżej pogląd Sądu Najwyższego, należy stwierdzić, że termin do wniesienia skargi o wznowienie postępowania opartej na wykryciu nowych okoliczności faktycznych lub środków dowodowych biegnie od dnia, w którym strona w sposób wiarygodny dowiedziała się o ich istnieniu i mogła ocenić ich prawdopodobny wpływ na wynik sprawy. Przyjmując koncepcję Sądu Okręgowego, z dużym prawdopodobieństwem można założyć, że skarżący, bazując tylko na swoich przypuszczeniach, niezwyfikowanych przez profesjonalnego geodetę, naraziliby się na zarzut nieuprawdopodobnienia oparcia skargi na ustawowej podstawie. Dopiero opinia wskazanej biegłej pozwoliła skarżącym na dokonanie oceny prawdopodobnej zasadności wniesienia skargi. W rezultacie, uznać trzeba, że skarga została wniesiona w terminie.

Zgodnie z art. 403 § 1 pkt. 1 k.p.c. można żądać wznowienia na tej podstawie, że wyrok został oparty na dokumencie podrobionym lub przerobionym albo na skazującym wyroku karnym, następnie uchylonym.

Sąd Okręgowy powiązał podstawę wznowienia w postaci oparcia wyroku na dokumencie przerobionym z treścią art. 404 k.p.c., w myśl którego z powodu przestępstwa można żądać wznowienia jedynie wówczas, gdy czyn został ustalony prawomocnym wyrokiem skazującym, chyba że postępowanie karne nie może być wszczęte lub że zostało umorzone z innych przyczyn niż brak dowodów.

Stanowisko Sądu już apriorycznie było błędne, ponieważ ustawodawca w art. 403 § 1 k.p.c. rozróżnił dwie podstawy, a mianowicie, gdy wyrok został oparty na dokumencie podrobionym lub przerobionym albo na skazującym wyroku karnym, następnie uchylonym albo wyrok został uzyskany za pomocą przestępstwa. Wstępna analiza prowadzi do wniosku, że a contrario wyrok oparty

na dokumencie podrobionym lub przerobionym nie musi być jednocześnie wynikiem popełnienia przestępstwa. Jest to logiczna konsekwencja tego, że fakt przerobienia dokumentu może być całkowicie pozbawiony znamienia czynu zabronionego w postaci strony podmiotowej. W doktrynie dominuje pogląd, że podstawa oparcia wyroku na dokumencie podrobionym lub przerobionym jest niezależna od tego, czy fakt ten został stwierdzony prawomocnym wyrokiem wydanym w postępowaniu karnym; tym samym art. 404 k.p.c. nie obejmuje swoją hipotezą sytuacji z art. 403 § 1 pkt 1 k.p.c.

W innym miejscu podkreślono, że w wypadku wznowienia postępowania opartego na dokumencie podrobionym lub przerobionym nie ma zastosowania art. 404 k.p.c., uzależniający wznowienie od uprzedniego ustalenia przestępstwa prawomocnym wyrokiem skazującym. Okoliczność fałszu podlega udowodnieniu w toku postępowania wznowionego i nie musi być wykazywana wyrokiem karnym. Fakt podrobienia lub przerobienia dokumentu można wykazać w postępowaniu ze skargi o wznowienie postępowania za pomocą wszelkich środków dowodowych, w tym także na podstawie akt postępowania karnego, jeśli takie zostało wszczęte (por. wyrok Sądu Najwyższego z 14 lipca 2010 r., V CSK 28/10, niepubl.).

W rezultacie, stanowisko Sądu Okręgowego, że skarżący nie oparli skargi o wznowienie na podstawie art. 403 § 1 pkt. 1 k.p.c., nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy uznał również, że skrzący nie zdołali oprzeć skargi na podstawie z art. 403 § 2 k.p.c.

Otóż, przypomnieć należy, że w myśl tego przepisu można również żądać wznowienia w razie późniejszego wykrycia prawomocnego wyroku, dotyczącego tego samego stosunku prawnego, albo wykrycia takich faktów (dawniej: okoliczności faktycznych) lub środków dowodowych, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy, a z których strona nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu.

Niewątpliwie, chodzi o takie fakty i środki dowodowe, które istniały w trakcie trwania postępowania, objętego skargą o wznowienie postępowania. W nauce prawa przyjmuje się, że punktem odniesienia dla oceny niemożności

skorzystania z wykrytych okoliczności faktycznych lub środków dowodowych w prawomocnie zakończonym postępowaniu jest nie to, czy okoliczności te lub środki były znane, czy też nieznane stronie przed uprawomocnieniem się wyroku, lecz wyłącznie to, czy ich wykrycie dopiero po uprawomocnieniu się orzeczenia nastąpiło z przyczyn, za które strona ponosi odpowiedzialność, czy też z przyczyn od niej niezależnych. Chodzi więc o to, czy strona, chociaż nie wiedziała o okolicznościach faktycznych lub środkach dowodowych, to jednak powinna była o nich wiedzieć, gdyż można było tego od niej oczekiwać w związku z założeniem, że powinna była dochować należytej staranności w przygotowaniu i następnie prowadzeniu postępowania.

Należy zauważyć, że Sąd Okręgowy zbyt pochopnie założył, że skarżący nie dochowali należytej staranności w pozyskaniu określonych środków dowodowych. Co do zasady, Sąd Okręgowy słusznie uznał, że dokumentacja geodezyjna, jako jawna, była dostępna dla uczestników postępowania. Jednakże, nie można pominąć obiektywnych przyczyn niedotarcia przez nich do określonych dowodów. Innymi słowy, należy wyjaśnić czy wykrycie dopiero po uprawomocnieniu się orzeczenia nastąpiło z przyczyn, za które strona ponosi odpowiedzialność, czy też z przyczyn od niej niezależnych. W tym wypadku należy posłużyć się wzorcem obiektywnym, a więc takim, który zakłada, że strona należycie dba o swoje interesy, a jednocześnie nie jest obarczona wymaganiami wykraczającymi poza ramy przeciętnego funkcjonowania człowieka. W chwili obecnej nie można jednoznacznie określić stopnia staranności skarżących, ponieważ wymaga to wyjaśnienia pewnych wątpliwości. Nie można bowiem tracić z pola widzenia okoliczności, że w postępowaniu objętym skargą o wznowienie postępowania, występowali biegli sądowi. W przypadku takich spraw, jak o rozgraniczenie nieruchomości, tzw. podkłady geodezyjne, stanowią one z najistotniejszych środków dowodowych. W rezultacie, pojawia się uzasadnione pytanie, dlaczego biegli nie dotarli do wszelkich, jak się okazuje jawnych, dokumentów. Kwestia ta wymaga wyjaśnienia, tym bardziej, że stanowi źródło kolejnego pytania, a mianowicie, czy można skarżących obarczyć odpowiedzialnością za nieujawnienie niezbędnych dokumentów geodezyjnych, w sytuacji, gdy biegli powołani przez Sąd nie dotarli do tych dokumentów. Innymi słowy, czy pomimo niewykorzystania przez biegłych

materiału procesowego, niezbędnego do sporządzenia rzetelnej opinii, a w konsekwencji do rozstrzygnięcia sprawy, można postawić skarżącemu skuteczny zarzut, że bazując na treści tych opinii, nie dochowali należytej staranności w odnalezieniu wszelkich dokumentów geodezyjnych.

Z przedstawionych powodów orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w związku z art. 394¹ § 2 i § 3 k.p.c. oraz na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 394¹ § 3 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c.

jw